

/życie spocznie na dnie butelki,
kiedy szczęście pozostanie szkieletem/

popatrz kochanie: świat zawirował
i kręci się według psalmu,
wznosi niebo lecz gdy odpada kawałek
po kawałku

zamienia w herb (zgadniesz?)
– on przebacza dając owoc

zabawia się z istnieniami, po czym karci
cienkim pejczem rozjaśniając ciemność

w oddali - rozbrzmiewa kolęda
i wtedy śnieg chwilowo przykrywa grzech
a ty klęczysz – bo narodził się ten
co trzyma jarzmo w dłoni

wersja do druku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zingara, dodano 08.02.2018 20:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.